



Sygn. akt II CSK 183/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa Banku W.(...) Spółki Akcyjnej w P. Oddziału Regionalnego w K.
przeciwko J. D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2008
r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 grudnia 2007
r., sygn. akt VII Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w K. do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 13 grudnia 2007 r. oddalił apelację
pозwanego od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 9 lipca 2007 r., którym ten Sąd
zasądził od J. D. na rzecz powoda kwotę 56.013,75 zł z ustawowymi odsetkami.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia, przyjmując dziesięcioletni termin dla roszczenia opartego na art. 299 k.s.h.

Skarga kasacyjna pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego – oparta na podstawie pierwszej z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 442 § 2 k.c. w zw. z art. 299 k.s.h., i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skład Sądu Najwyższego, rozpoznający skargę kasacyjną, nie przychylił się do prezentowanego niekiedy - zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie – poglądu, który legł u podłoża zaskarżonego wyroku, że odpowiedzialność przewidziana w art. 299 k.s.h. nie ma charakteru odszkodowawczego, lecz gwarancyjny za cudzy dług, a wobec tego roszczenie przewidziane w tym przepisie podlega dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia określonemu w art. 118 k.c.

Istotnym argumentem na rzecz odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. w ślad za art. 298 k.h. i art. 128 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. - Prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (Dz. U. Nr 82, poz. 602), prócz innych podnoszonych w orzecznictwie i doktrynie, jest możliwość uwolnienia się od tej odpowiedzialności przez wykazanie braku szkody. Jeżeli od przewidzianej w art. 299 k.s.h. odpowiedzialności można uwolnić się przez wykazanie braku szkody, to odpowiedzialność ta jest odpowiedzialnością odszkodowawczą. Gdyby szkoda nie stanowiła przesłanki odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., brak szkody byłby okolicznością obojętną przy rozpatrywaniu tej odpowiedzialności i nie podlegałby dowodzeniu, ponieważ przedmiotem dowodu są jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Trafnie wyjaśniono w piśmiennictwie, że o tym, czy mamy do czynienia z odpowiedzialnością odszkodowawczą nie rozstrzygają uregulowania dotyczące rozkładu ciężaru dowodu, lecz uzależnienie odpowiedzialności od istnienia szkody. Każda więc odpowiedzialność, której przesłanką jest istnienie szkody, jest odpowiedzialnością odszkodowawczą bez względu na to, jak w odniesieniu do niej kształtuje się rozkład ciężaru dowodu. W wypowiedzianych przez przeciwników odszkodowawczego charakteru omawianej odpowiedzialności twierdzeniach, że szkoda nie jest przesłanką tej odpowiedzialności, a dowód braku szkody jedynie zwalnia od niej, tkwi wewnętrzna sprzeczność, dowód bowiem braku określonej okoliczności może wykluczyć pewien skutek prawny tylko wtedy, gdy ta okoliczność stanowi jego przesłankę. Dowolne jest

także to twierdzenie negujące odszkodowawczy charakter odpowiedzialności członków zarządu, według którego choć szkoda jest przesłanką odpowiedzialności członków zarządu, to ich świadczenie w ramach tej odpowiedzialności nie ma charakteru świadczenia odszkodowawczego. Jeżeli przesłanką powstania określonego obowiązku jest szkoda i obowiązek ten ma na celu jej wyrównanie, nie można świadczenia będącego przedmiotem tego obowiązku nie uznać za świadczenie odszkodowawcze, skoro świadczeniem odszkodowawczym jest „zachowanie się osoby zobowiązanej, polegające na naprawieniu uszczerbku, jakiego doznała inna osoba, na skutek tego, że prawnie chronione dobra i interesy tej drugiej osoby zostały naruszone”. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w art. 299 k.s.h. chodzi o odpowiedzialność odszkodowawczą deliktową, ponieważ powstaje ona z mocy prawa w sytuacji, w której między niezaspokojonym wierzycielem a członkiem zarządu nie istnieje stosunek zobowiązaniowy.

Stanowisko, że odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy uzasadnia stosowanie do roszczeń opartych na tym przepisie art. 442¹ § 1 k.c. (a w okolicznościach sprawy art. 442 § 1 k.c. z uwagi na art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538).

Skoro Sąd Okręgowy wyszedł z odmiennych założeń zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.